

Grzegorz Malinowski

Prowzrostowe przedziały nierówności w krajach OECD

Zdecydowana większość współczesnych badań i analiz sugeruje, że zarówno zbyt niski, jak również i zbyt wysoki poziom nierówności społecznych, oddziałują hamująco na wzrost gospodarczy. Oznacza to zatem, że istnieje pewien przedział wartości nierówności, który charakteryzuje się pro wzrostowym lub przynajmniej neutralnym wpływem na gospodarkę. Oczywiście, ten przedział nie jest uniwersalny dla całego świata i nie jest niezależny od upływu czasu. Przeciwnie, mówiąc o rozwarstwieniu społecznym, należy mieć na uwadze konkretne uwarunkowania historyczne i gospodarcze danego kraju.

Warto zatem zadać pytanie: jaki w danym kraju jest właściwy poziom nierówności? Pytanie to w kontekście naszych rozważań musi być jeszcze bardziej uszczegółowione, i ostatecznie przybiera następującą postać: jaki przedział wartości współczynnika Giniego jest najodpowiedniejszy dla zorientowanej pro wzrostowo gospodarki danego kraju?

O ile we współczesnej ekonomii panuje konsensus co do negatywnego wpływu zarówno zbyt niskich, jak i zbyt wysokich nierówności na wzrost¹⁸⁾, o tyle praktycznie można mówić o braku jakichkolwiek prób wyznaczenia konkretnych poziomów nierówności, korzystnych dla gospodarki danego kraju. Niewątpliwie, przyczyną takiego stanu

rzeczy są liczne niedoskonałości związane z pozyskiwaniem oraz interpretacją danych statystycznych. Wydaje się jednak, że warto w świetle dostępnych danych pokusić się o refleksję nad pro wzrostowym poziomem nierówności. Celem niniejszego artykułu jest propozycja modelu umożliwiającego szacowanie najkorzystniejszego, pro wzrostowego przedziału nierówności dla poszczególnych państw zrzeszonych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Wybór ten nie jest przypadkowy. Z jednej strony organizacja ta staje się niejako gwarancją rzetelności i wiarygodności koniecznych do analizy danych, z drugiej zaś strony, państwa ją tworzące odznaczają się takim poziomem heterogeniczności, który umożliwia prowadzenie rozsądnego wnioskowania.

Poziom nierówności dochodowych

Podłożem dalszych rozważań jest analiza bieżącego poziomu nierówności w krajach OECD. Poziom nierówności dochodowych mierzony jest za pomocą wskaźnika Giniego. Jego wartość mieści się w przedziale $<0,1>$. Wskaźnik Giniego przemnożony przez 100 daje nam miarę nierówności określaną mianem współczynnika Giniego.

Wartości współczynnika Giniego w rozważanych państwach charakteryzują

się znaczną wariancją. Minimalne oraz maksymalne wartości wyznaczają odpowiednio: Norwegia 24,74 oraz Chile 49,65. Poziom nierówności w najbardziej egalitarnych krajach OECD jest więc dwukrotnie niższy od poziomu nierówności najbardziej nieegalitarnych krajów OECD. Na uwagę także zasługują średnie wartości współczynnika Giniego, jakie ten osiągał od 1989 roku. Okazuje się, że w grupie 34 krajów, w 20 z nich aktualne nierówności są nieznacznie wyższe niż średnia z ostatnich 20 lat. Znajduje to zresztą odzwierciedlenie w wartościach średnich: aktualny średni poziom nierówności dla wszystkich krajów OECD wynosi 31,27, tymczasem wartość tego parametru w ciągu ostatnich 20 lat oscylowała wokół wartości 31,06.

Grupowanie według wzorców nierówności

Pomimo faktu, że kraje OECD są znacznie zróżnicowane pod względem wysokości nierówności, to jednak najnowsze badania dotyczące przyczyn i konsekwencji narastania nierówności⁶⁾, umożliwiając dokonanie klasyfikacji tych krajów ze względu na istnienie podobnych tzw. wzorców nierówności. Istotą tej klasyfikacji jest makroekonomiczne spojrzenie na przyczyny oraz strukturę nierówności społecznych w danym kraju. Każdy spośród 34 krajów został poddany szczegółowej analizie, w ramach której badano wartość 24 wskaźników determinujących jego poziom nierówności. Wskaźniki te odnosiły się do następujących obszarów:

- Dochód indywidualny.
- Dochód gospodarstwa domowego.
- Dochód rynkowy gospodarstwa domowego (uwzględniający dochody kapitałowe).
- Dochód do dyspozycji gospodarstwa domowego.
- Dochód do dyspozycji gospodarstwa

domowego skorygowany o wydatki socjalne kraju.

Eksploracja wyżej wymienionych obszarów, wzbogacona także o wskaźniki monitorujące poziomy m.in. bezrobocia, dochodów uzyskanych z prowadzonej działalności gospodarczej na własny rachunek, wysokości podatków, poziomu ubóstwa, progresywności podatków, czy transferów socjalnych, umożliwiła wyznaczenie pięciu grup państw, które mają podobne wzorce nierówności⁶⁾.

Grupa 1: Dania, Islandia, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria. Poziom nierówności oraz wskaźnik ubóstwa w tych krajach znajdują się znacznie poniżej średniej krajów OECD. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest niski poziom polaryzacji płac oraz niskie bezrobocie. Zauważa się także znaczny udział pracy w niepełnym wymiarze godzin (oprócz Szwecji). Transfery kapitałowe nie są nakierowane na konkretne grupy społeczne, a progresja podatkowa jest niska. Na uwagę zasługuje tutaj szczególnie fakt, że nierówności dochodowe w tej grupie państw są niskie już na poziomie pierwotnym, czyli przed fiskalną redystrybucją.

Grupa 2: Belgia, Czechy, Estonia, Finlandia, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia. Poziom nierówności cechujący te kraje znajduje się nieco poniżej średniej krajów OECD, a to głównie za sprawą wysokiego poziomu podatków oraz transferów kapitałowych (w odniesieniu do PKB). Istotnymi wskaźnikami są także: stosunkowo wysokie bezrobocie, bliski średniej OECD poziom nierówności w dochodach kapitałowych oraz dochodach z tytułu samozatrudnienia.

Grupa 3: Austria, Niemcy, Grecja, Węgry, Japonia, Korea Pd., Luksemburg, Polska, Hiszpania. Kraje te charakteryzuje oscylujący wokół średniej państw OECD poziom nierówności. Polaryzacja płac jest w każdym z nich dość wysoka (jednak np. w Niemczech

odnosi się ona do dolnych decyli, zaś w przypadku np. Polski, czy Węgier dotyczy raczej decyli górnych). Część krajów tej grupy cechuje wysokie bezrobocie oraz znaczny udział pracy w niepełnym wymiarze godzin. Redystrybucja dochodów jest dość niska z uwagi na fakt, iż transfery kapitałowe są albo relatywnie niskie (Korea Płd.), albo przybierają formę ubezpieczeń społecznych (Austria,

Niemcy, Grecja, Węgry, Japonia, Polska, Hiszpania).

Grupa 4: Australia, Kanada, Irlandia, Holandia, Nowa Zelandia, Wielka Brytania. Poziom nierówności tych państw jest wyższy niż średnia krajów OECD. Charakteryzuje je także (z wyjątkiem Irlandii) niski poziom bezrobocia, któremu jednak towarzyszy wysoki wskaźnik pracy w niepełnym wymiarze godzin. Podatki są relatywnie niskie w odniesieniu do PKB, jednak bardziej progresywne niż w pozostałych krajach OECD, zaś transfery kapitałowe są bardziej ukierunkowane, a więc ich funkcja redystrybucyjna jest znacząca.

Grupa 5: Chile, Izrael, Meksyk, Portugalia, Turcja, USA. Kraje te odznaczają się najwyższym poziomem nierówności wśród krajów OECD. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w wysokiej polaryzacji płac, w wysokim poziomie bezrobocia (z wyjątkiem USA), oraz w wysokiej polaryzacji dochodów kapitałowych. Transfery kapitałowe niedostatecznie wypełniają swoją funkcję redystrybucyjną, gdyż są niskie w relacji do PKB, oraz często w formie ubezpieczeń społecznych. Poziom podatków oraz poziom progresji podatkowej są także w większości przypadków relatywnie niskie.

Tablica 1 Wartości współczynnika Giniego dla krajów OECD

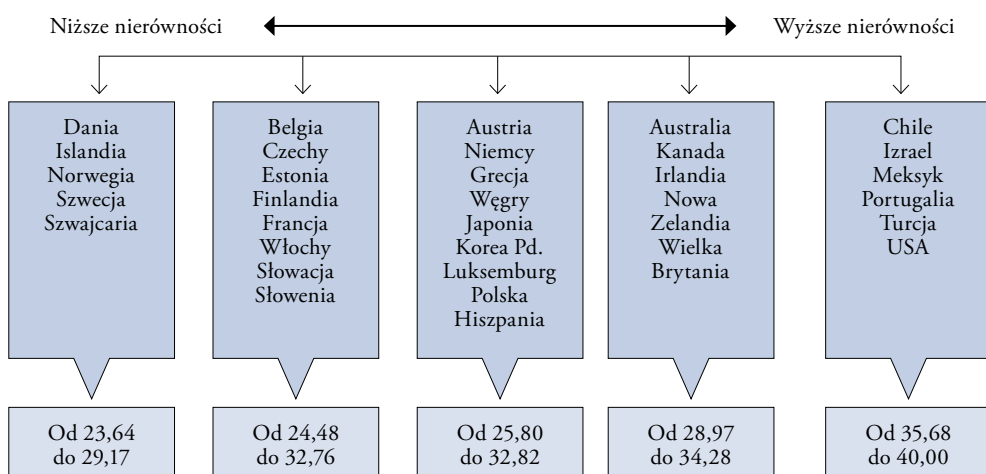
Kraj	Aktualna wart. wsp. Giniego	Średnia wart. wsp. Giniego
Norwegia	24,74	24,58
Dania	24,78	22,54
Czechy	25,61	25,57
Luksemburg	25,80	27,35
Finlandia	25,87	24,22
Belgia	25,92	27,26
Austria	26,08	25,80
Szwecja	26,11	22,73
Słowacja	26,80	25,56
Węgry	27,31	28,79
Szwajcaria	27,56	30,38
Islandia	27,96	26,21
Słowenia	28,40	22,95
Francja	29,20	28,60
Irlandia	29,33	30,92
Holandia	29,37	28,61
Niemcy	30,00	27,05
Grecja	30,74	32,71
Polska	31,10	31,86
Estonia	31,30	33,63
Korea Południowa	31,40	31,18
Hiszpania	31,70	32,39
Włochy	31,90	31,39
Nowa Zelandia	32,30	31,44
Kanada	32,35	30,53
Australia	32,80	30,97
Japonia	32,93	32,75
Portugalia	35,30	36,07
USA	37,80	36,48
Izrael	38,41	36,27
Turcja	40,90	43,58
Meksyk	47,55	49,48
Chile	49,65	51,92

Źródło: na podstawie danych OECD – aktualna wartość współczynnika Giniego oznacza jego ostatnią (latest) wartość z lat 2009-2012, EUROSTAT – dane dotyczące średniej wartości współczynnika Giniego od 1989 r.

Prowzrostowe przedziały nierówności

Współcześnie najbardziej wpływowe badania empiryczne z zakresu relacji pomiędzy nierównościami i wzrostem gospodarczym zostały przeprowadzone przez A. Berga i D. Ostry'ego³⁾. Ich doniosłość polega na pomyślnej próbie wykazania, że w dłuższej perspektywie wzrost gospodarczy osiągają te kraje, których dynamika PKB nie jest przerywana gwałtownymi załamaniem lub stagnacją, a więc jest trwała. Można zatem powiedzieć, że w polityce gospodarczej najistotniejsze powinno być dążenie

Rysunek 1 **Prowzrostowe przedziały wartości współczynnika Giniego dla poszczególnych grup krajów OECD**



Źródło: opracowanie własne.

Uwaga: Wyznaczone pro wzrostowe przedziały nierówności podawane są do drugiego miejsca po przecinku (zgodnie z danymi źródłowymi, na podstawie których zostały obliczone), należy jednak ich wartość traktować jako pewne przybliżenie.

do jak najdłuższego utrzymania tzw. okresów wzrostu. O ile bowiem kilkuletni, gwałtowny wzrost gospodarczy odnotowało wiele krajów, to tylko niektóre z nich były zdolne podtrzymać wzrost w dłuższym horyzoncie czasowym. Ponadto szczegółowa analiza prowadzi do stwierdzenia, że czynnikiem mającym kluczowe znaczenie dla trwałości wzrostu gospodarczego jest poziom nierówności. Zasadnicza teza Berga i Ostry'ego sprowadza się do twierdzenia, że kraje o bardziej sprawiedliwym podziale dochodów są w stanie utrzymać wzrost gospodarczy przez dłuższy okres, niż kraje mniej egalitarne.

Berg i Ostry najwięcej przykładów nieprzerwanego, długotrwałego wzrostu znaleźli w grupie krajów należących do OECD. Za uprawnione można zatem uznać stwierdzenie, że poziomy nierówności, istniejące w grupach krajów OECD, dodatkowo, lub przynajmniej neutralnie, wpływają na wzrost gospodarczy. W przypadku pięciu grup krajów oznacza to, że każda z nich ma swój odrębny przedział wartości nierówności. Innymi słowy, przynależność danego kraju OECD do konkretnej grupy nie-

jako determinuje przedział nierówności, w obrębie którego kraj ten nie ponosi uszczerbku na wroście gospodarczym. Przedziały w poszczególnych grupach przedstawione są na rysunku 1. Do wyznaczenia interesujących nas przedziałów nierówności danej grupy wykorzystane zostały:

- minimalna i maksymalna wartość Giniego spośród wszystkich krajów tworzących daną grupę,
- minimalna i maksymalna średnia wartość Giniego od 1989 r. spośród wszystkich krajów tworzących daną grupę.

Dobór takich parametrów wynika z tego, że wykorzystanie tylko bieżących wartości nierówności jest niedostateczne, gdyż sprawia wrażenie „oderwania” danego państwa czy nawet całej grupy państw od historii, w ramach której gospodarki te funkcjonowały. A zatem w celu obliczenia „końcowej wartości przedziałów” (tablica 2) należy:

- uśrednić wartości minimalne (bieżącej wartości współczynnika Giniego) i wartości minimalne (średniej wartości Giniego od 1989 r.) dla danej

Tablica 2 Wartości współczynnika Giniego w grupach krajów OECD

Grupy	Aktualna wartość wsp. Giniego		Średnia wartość wsp. Giniego od 1989 r.		Końcowe wartości przedziałów	
	Min.	Max.	Min.	Max.	Od:	Do:
Grupa 1	24,74	27,96	22,54	30,38	23,64	29,17
Grupa 2	25,61	31,90	22,95	33,63	24,28	32,76
Grupa 3	25,80	32,93	25,80	32,71	25,80	32,82
Grupa 4	29,33	34,22	28,61	34,34	28,97	34,28
Grupa 5	35,30	49,65	36,07	51,92	35,68	40,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD i EUROSTAT.

grupy – uzyskujemy w ten sposób przedział „Od:”

- uśrednić wartości maksymalne (bieżącej wartości współczynnika Giniego) i wartości maksymalne (wartości Giniego od 1989 r.) dla danej grupy – uzyskujemy w ten sposób przedział „Do:”.

Wyjątek od algorytmu stanowi przedział dla Grupy 5. Maksymalna wartość prozwzrostowego przedziału nierówności została tam oszacowana na 40,00, tymczasem odpowiednia kalkulacja wskazuje, że powinna się tam znajdować wartość 50,79. Otóż takie rozwiązanie nie jest przypadkowe. Powszechnie przyjmuje się bowiem (np. Stiglitz¹⁹⁾, że wyższa od 40 wartość Giniego świadczy o bardzo wysokich nierównościach w danym kraju. Skoro zatem wartość 40 wyznacza próg, ponad który nierówności w danym kraju obracają się przeciwko wzrostowi gospodarczemu, możemy uznać tę granicę jako maksymalny próg prozwzrostowych nierówności.

Prowzrostowe przedziały nierówności

Wyznaczone poprzednio przedziały nierówności mogą służyć tylko jako wstępny punkt odniesienia, pozwalający umieścić dane państwo na pewnej osi egalitaryzmu. Należy bowiem zaznaczyć, że o rodzaju wpływu nierówności

na wzrost gospodarczy nie przesądzają tylko czynniki składające się na wzorce nierówności, ale także stopień rozwoju gospodarczego danego kraju¹³⁾.

Wysunięta w latach 50. ub. wieku przez S. Kuzneta hipoteza głosiła, że proces rozwoju gospodarczego, przynajmniej w początkowej fazie, powoduje podniesienie poziomu nierówności. Zgodnie z tą koncepcją, relacje pomiędzy stopniem rozwoju gospodarczego a nierównościami układają się w krzywą przypominającą odwróconą literę U (rysunek 2).

Model zaproponowany przez Kuzneta był żywo dyskutowany przez ekonomistów, m.in. N. Kaldora⁸⁾, K. Deiningera i L. Squire⁴⁾. Pomimo elegancji oraz prostoty, ostrze krytyki skierowane zostało na jego możliwości wyjaśniające. A. Atkinson²⁾ podważał samo istnienie tego typu relacji, H. Oshima¹⁷⁾ jego sensowność w odniesieniu do różnych regionów świata oraz stopień uwikłania w konkretne uwarunkowania historyczne – H. Keable¹⁰⁾. Ostatecznie, koncepcja krzywej Kuzneta przetrwała w formie pewnej kontrowersji. Współcześnie nikt bowiem nie podważa faktu, że poziom nierówności jest zależny od poziomu rozwoju danego kraju (liczne badania panelowe stwierdzają wysoki poziom korelacji pomiędzy poziomem nierówności a zamożnością kraju), jednakże oryginal-

na hipoteza Kuzneta ma bardzo mocny, deterministyczny charakter, który w tej formie nie wytrzymuje konfrontacji z danymi empirycznymi.

Biorąc pod uwagę wszystkie słabości modelu Kuzneta, chciałbym wykorzystać podejście zaproponowane przez B. Milanovica¹⁵⁾, określane mianem „wzmocnionej hipotezy Kuzneta”. Badacz ten, chcąc uniknąć wspomnianego już, sprzężonego z hipotezą odwróconej litery U determinizmu, złagodził go poprzez wprowadzenie dodatkowej zmiennej – wyboru społecznego. W swoim rozwiązaniu Milanovic proponuje, aby za determinanty poziomu nierówności (lub ogólniej: dystrybucji dochodów) uznać:

- Czynniki „dane” – czyli takie, które w krótkiej perspektywie czasowej są niemożliwe do zmiany przez politykę gospodarczą. Czynniki te są: PKB *per capita* oraz heterogeniczność kraju.
- Wybór społeczny – będący efektem polityki gospodarczej agregat, opisany takimi wskaźnikami jak: liczba zatrudnionych w strukturach państwowych i w sektorze państwowym (w odniesieniu do ogółu pracujących), a także wartość transferów socjalnych w relacji do PKB.

Oparte na koncepcji „wzmocnionej hipotezy Kuzneta” rozumowanie przebiega następująco: poziom istniejących w danym kraju nierówności jest po części zdeterminowany stopniem rozwoju gospodarczego, a zarazem jest też częściowo uzależniony od teraźniejszych i przeszłych wyborów dokonywanych w ramach polityki społecznej i gospodarczej. Milanovic ostatecznie konkluduje, że wraz z rozwojem gospodarczym ulegają także zmianie preferencje społeczeństw, które skłaniają się ku coraz to większemu egalitaryzmowi. Innymi słowy, im społeczeństwa stają się bogatsze, tym mniej nierówności tolerują.

Jako że do wyznaczania „wzorców nierówności” nie brano pod uwagę poziomu PKB danego kraju, a wskaźnik ten jest istotny dla zrozumienia relacji pomiędzy nierównościami a wzrostem gospodarczym, wydaje się stosowne, aby go uwzględnić przy konstruowaniu prozrostowych przedziałów dla poszczególnych krajów OECD. Oczywiście poruszamy się cały czas po płaszczyźnie dystrybucji dochodów, dlatego najbardziej reprezentatywnym wskaźnikiem rozwoju gospodarczego będzie PKB *per capita* (według paritetu siły nabywczej). Jeżeli więc przyjmujemy, że wraz ze wzrostem PKB *per capita* spada tolerancja nierówności w danej społeczności, która to postawa z kolei wpływa na wzrost gospodarczy, to możemy kraje OECD podzielić na 4 grupy, gdzie kryterium podziału będzie wartość PKB *per capita*. Proponuję wprowadzić klasyfikację państw OECD według następujących kryteriów:

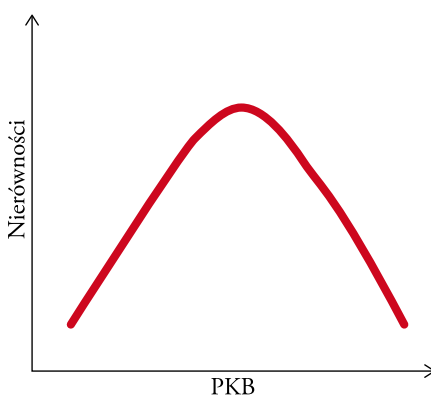
A – Kraje o niskim poziomie PKB *per capita* – do 20 000 USD.

B – Kraje o relatywnie niskim poziomie PKB *per capita* – do 30 000 USD.

C – Kraje o relatywnie wysokim poziomie PKB *per capita* – powyżej 30 000 USD.

D – Kraje o wysokim poziomie PKB *per capita* – od 45 000 USD.

Rysunek 2 **Krzywa Kuzneta**



Źródło: opracowanie własne.

Należy teraz postawić następujące pytanie: jaki jest związek pomiędzy zaklasyfikowaniem danego państwa OECD do którejś z wyżej wymienionych grup, a wartościami jego pro wzrostowych przedziałów nierówności? Otóż zgodnie z przedstawionymi wyżej założeniami mechanizm funkcjonowania tej relacji jest następujący:

- jeżeli kraj znajduje się w grupie A lub

B, to prawa strona jego przedziału pro wzrostowych nierówności zostaje zwiększona,

- jeżeli kraj znajduje się w grupie C lub D, to prawa strona jego przedziału pro wzrostowych nierówności zostaje zmniejszona.

Idea jest zatem prosta: zależnie od zamożności danego państwa, odpowiednio modyfikujemy przedział współczynnika Giniego determinowany przez grupę (spośród grup krajów o podobnych wzorcach nierówności), do której się ono zalicza. W tym miejscu rodzi się jednak kolejne pytanie: o jaką wartość mamy zwiększać/zmniejszać wartość przedziału w poszczególnych przypadkach? Także i tu należy stwierdzić, że nie dysponujemy precyzyjnym modelem, który pozwoliłby rygorystycznie wyliczyć pożądane liczby. Możemy jednak znów posłużyć się badaniami Milanovica, który oszacował, że w krajach Ameryki Łacińskiej poziom dochodu odpowiada za dodatkowe 5,5 punktu Giniego, w porównaniu do średniej wartości współczynnika Giniego krajów OECD, która wynosiła 31,2.

Kiedy Milanovic przeprowadzał swoje badania, średnia wartość Giniego dla krajów Ameryki Łacińskiej oscylowała wokół wartości 49,2. Można więc wysnuć wnioski, że niski poziom dochodu tych państw zwiększał (w przybliżeniu) o 10 proc. wartość współczynnika Giniego w stosunku do średniej krajów OECD. Jako że nie dysponujemy bardziej precyzyjnym instrumentarium, to też proponuję zastosować podobne wnioskowanie w naszym modelu. Założymy, że kraje o niskim poziomie PKB *per capita* mogą pozwolić sobie na wyższe o 10 proc. nierówności, kraje o relatywnie niskim PKB *per capita* mogą pozwolić sobie na wyższe o 5 proc. nierówności. I analogicznie: kraje o relatywnie wyso-

Tablica 3 Poziom rozwój krajów OECD a przedziały nierówności

Kraj:	PKB per capita	Grupa wg dochodu	Modyfikacja przedziału nierówności
Meksyk	16 055	A	10%
Turcja	17 038	A	10%
Chile	17 312	A	10%
Polska	21 070	B	5%
Węgry	21 455	B	5%
Estonia	21 992	B	5%
Słowacja	23 924	B	5%
Portugalia	25 359	B	5%
Grecja	25 836	B	5%
Czechy	26 331	B	5%
Słowenia	27 346	B	5%
Izrael	27 958	B	5%
Nowa Zelandia	30 208	C	-5%
Korea Południowa	30 286	C	-5%
Hiszpania	32 121	C	-5%
Włochy	32 659	C	-5%
Japonia	34 483	C	-5%
Francja	35 387	C	-5%
Wielka Brytania	35 607	C	-5%
Islandia	36 483	C	-5%
Finlandia	37 461	C	-5%
Belgia	38 874	C	-5%
Niemcy	40 377	C	-5%
Kanada	40 418	C	-5%
Dania	40 945	C	-5%
Szwecja	41 485	C	-5%
Australia	42 060	C	-5%
Austria	42 186	C	-5%
Irlandia	42 329	C	-5%
Holandia	43 011	C	-5%
USA	48 043	D	-10%
Szwajcaria	51 507	D	-10%
Norwegia	61 047	D	-10%
Luksemburg	88 601	D	-10%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD.

kim PKB *per capita* muszą ograniczyć o 5 proc. poziom nierówności, a kraje o wysokim PKB *per capita* muszą ograniczyć nierówności o 10 proc. (tablica 3).

W przypadku np. Szwecji analizujemy kraj zaliczany do Grupy 1 według rankingu krajów o podobnych wzorcach nierówności. Prowzrostowy przedział współczynnika Giniego dla tej grupy państw mieści się pomiędzy wartościami od 23,64 do 29,17. Następnie ten przedział korygujemy o stopień rozwoju gospodarczego Szwecji. Na podstawie tablicy 3 stwierdzamy, że kraj ten należy do grupy C, a zatem prawą stronę przedziału należy zmniejszyć o 5 proc., czyli o wartość 1,46 punktu Giniego. W ten sposób uzyskujemy precyzyjniejszy, bo uwzględniający stopień rozwoju tego kraju, przedział nierówności od 23,64 do 27,71.

Rozpatrzmy teraz przykład Meksyku, należącego do grupy 5, w której przedział współczynnika Giniego waha się od 35,68 do 40,00. Według kolejnego kryterium Meksyk zalicza się do państw grupy A, co świadczy o konieczności zwiększenia prawej strony przedziału prozrostowych nierówności o 10 proc., czyli o wartość 4,00 punktu Giniego. Uzyskany w ten sposób przedział wynosi więc od 35,68 do 44,00. To wymaga pewnego komentarza, bowiem jak wcześniej napisano, że współczynnik Giniego o wartości 40,00 należy traktować jako granicę prozrostowych nierówności. Sprzeczności jednak tutaj nie ma. Uzyskana poprzednio granica nie uwzględniała bowiem poziomu rozwoju gospodarczego, zaś z koncepcji „wzmocnionej krzywej Kuzneta” wynika, że przy niskim poziomie dochodu nierówności mogą być wyższe.

Dane zawarte w tablicy 4 uporządkowane są tak, aby prawa strona przedziału nierówności („DO:”) przedstawiała wartości w kolejności malejącej. Tablica

została także wzbogacona podaniem aktualnej wartości współczynnika Giniego dla wszystkich krajów OECD. Pobieżna analiza uzyskanych wyników pozwala stwierdzić, że w 11 na 34 krajach OECD, prawa strona prozrostowych przedziałów nierówności została przekroczone. Widać, że kraje skandynawskie oraz kraje Europy zachodniej wpi-

Tablica 4 **Prowzrostowe przedziały nierówności w krajach OECD**

Kraj	Prowzrostowe przedziały nierówności		Aktualna wartość wsp. Giniego
	OD:	DO:	
Szwajcaria	23,64	26,25	27,56
Norwegia	23,64	26,25	24,74
Islandia	23,64	27,71	27,96
Dania	23,64	27,71	24,78
Szwecja	23,64	27,71	26,11
Luksemburg	25,82	29,54	25,80
Włochy	24,48	31,12	31,90
Francja	24,48	31,12	29,20
Finlandia	24,48	31,12	25,87
Belgia	24,48	31,12	25,92
Korea Południowa	25,82	31,18	31,40
Hiszpania	25,82	31,18	31,70
Japonia	25,82	31,18	32,93
Niemcy	25,82	31,18	30,00
Austria	25,82	31,18	26,08
Nowa Zelandia	28,97	32,57	32,30
Wielka Brytania	28,97	32,57	34,22
Kanada	28,97	32,57	32,35
Australia	28,97	32,57	32,80
Irlandia	28,97	32,57	29,33
Holandia	28,97	32,57	29,37
Estonia	24,48	34,40	31,30
Słowacja	24,48	34,40	26,80
Czechy	24,48	34,40	25,61
Słowenia	24,48	34,40	28,40
Polska	25,82	34,46	31,10
Węgry	25,82	34,46	27,31
Grecja	25,82	34,46	30,74
USA	35,68	36,00	37,80
Portugalia	35,68	42,00	35,30
Izrael	35,68	42,00	38,41
Meksyk	35,68	44,00	47,55
Turcja	35,68	44,00	40,90
Chile	35,68	44,00	49,65

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD.

sują się w szacowane ramy nierówności. Nie brakuje jednak także przypadków z wydawałoby się zbyt niskim poziomem nierówności, takich jak Luksemburg czy Portugalia. Szczególnie wnioski dotyczące tego drugiego kraju wymykają się nieco intuicyjnemu podejściu do problemu nierówności. Kłopotliwym przypadkiem jest także USA. Należy bowiem zauważyć, że wysoki poziom rozwoju gospodarczego tego kraju, połączony z determinowanymi przez wzorce nierówności przedziałami nierówności, właściwie zamknął przedział pro wzrostowych wartości współczynnika Giniego w jednej liczbie. Przypadki te są kłopotliwe, jednak oznacza to raczej konieczność bardziej wnikliwego ich przestudiowania, aniżeli nieodzowność podważania całej przedstawionej tutaj metody wyznaczania przedziałów współczynnika Giniego. Wypada także zaznaczyć, że opracowana metoda nie jest niezmienna w czasie. Przeciwnie, wymaga ona ciągłego monitoringu i weryfikacji poszczególnych parametrów, których zmiana determinuje przekształcenie samych przedziałów.

Prowzrostowe przedziały nierówności a kultura

Dotychczas przedziały pro wzrostowych nierówności poszczególnych państw OECD szacowane były zgodnie ze schematem: wzorce nierówności – poziom rozwoju – pro wzrostowe przedziały nierówności. Analiza zakończona w tym miejscu byłaby jednak niekompletna, gdyż każda próba przybliżenia relacji zachodzących pomiędzy poziomem nierówności a wzrostem gospodarczym, nie może pomijać jednego z najistotniejszych wątków związanych z tym tematem, a mianowicie kultury. Liczne badania wykazały^{1, 5, 11, 12)}, że pewne specyfiki kulturowe wpływają na percepcję, tolerancję oraz motywację jednostek, a w konsekwencji i całych społeczeństw,

w konfrontacji z nierównościami. Następstwa tego faktu są łatwe do przewidzenia. Postawa jednostki względem nierówności determinuje jej wybory polityczne, co musi znaleźć swoje przełożenie w polityce gospodarczej, i w konsekwencji w dynamice PKB¹⁶⁾. Zatem nasuwa się wniosek, że kontekst kulturowy również powinien zostać uwzględniony przy określaniu pro wzrostowych przedziałów nierówności.

Jednakże badacz pragnący opisać wpływ kultury na nierówności społeczne stoi przed oczywistym problemem. Jest nim z jednej strony wieloznaczność terminu kultura, z drugiej zaś strony także brak możliwości nadania jakichkolwiek analitycznych ram, które mogłyby posłużyć w ocenie tego zjawiska. Z pomocą przychodzą badania zapoczątkowane przez Hofstede⁷⁾. Uczony ten wykazał, że pewne wzorce myślenia, odczuwania i zachowania, odróżniające członków jednej organizacji od drugiej, są charakterystyczne dla przedstawicieli danego narodu. Stosownie do tego Hofstede wyróżnił pięć tzw. wymiarów kultury, których zadaniem jest opisanie specyfiki kulturowej danego narodu. Z naszego punktu widzenia jest ważny także i ten fakt, że każdy z wprowadzonych przez Hofstede wymiarów jest ujęty jako cecha o natężeniu mieszczącym się pomiędzy wartościami 0 a 115, gdzie 0 oznacza minimalne, a 115 maksymalne jej natężenie.

W koncepcji Hofstede wyróżniamy następujące wymiary kultury:

- Dystans władzy – wymiar określający relację pomiędzy władzą a obywatelem oraz determinujący akceptację dla nierówności społecznych. Niska wartość tego wskaźnika dla danego kraju (kraj o niskim dystansie władzy) oznacza, że jego obywatele nie tolerują nierówności społecznych i nie akceptują rządów autorytarnych.

Tablica 5 Wymiary kulturowe według Hofstede w krajach OECD

Kraj	Dystans władzy	Indywidualizm	Maskulinizacja	Unikanie niepewności	Orientacja długoterminowa
Australia	36	90	61	51	21
Austria	11	55	79	70	60
Belgia	65	75	54	94	82
Kanada	39	80	52	48	36
Chile	63	23	28	86	31
Czechy	57	58	57	74	70
Dania	18	74	16	23	35
Estonia	40	60	30	60	82
Finlandia	33	63	26	59	38
Francja	68	71	43	86	63
Niemcy	35	67	66	65	83
Grecja	60	35	57	112	45
Węgry	46	80	88	82	58
Irlandia	28	70	68	35	24
Izrael	13	54	47	81	38
Włochy	50	76	70	75	61
Japonia	54	46	95	92	88
Korea Południowa	60	18	39	85	100
Luksemburg	40	60	50	70	64
Meksyk	81	30	69	82	24
Holandia	38	80	14	53	67
Nowa Zelandia	22	79	58	49	33
Norwegia	31	69	8	50	35
Polska	68	60	64	93	38
Portugalia	63	27	31	104	28
Słowacja	104	52	110	51	77
Słowenia	71	27	19	88	49
Hiszpania	57	51	42	86	48
Szwecja	31	71	5	29	53
Szwajcaria	34	68	70	58	74
Turcja	66	37	45	85	46
Wielka Brytania	35	89	66	35	51
USA	40	91	62	46	26

Źródło: <http://geert-hofstede.com>

* zauważalny jest brak Islandii, gdzie nie przeprowadzono badań wymiarów kulturowych Hofstede.

- Indywidualizm – wymiar ten określa proporcję pomiędzy wagą przykładaną do roli i dobra jednostki i ogółu. Jeżeli pozycja jednostki jest determinowana jej osobistymi przymiotami – oznacza to, że żyje ona w społeczeństwie o wysokim stopniu indywidualizmu. Jeżeli zaś pozycję jednostki determinuje przynależność do danej grupy, wówczas mówimy o społeczeństwie kolektywistycznym.
- Męskość i kobiecość (maskulinizacja) – wymiar ten dostarcza informacji o tym, czy dane społeczeństwo faworyzuje bardziej cechy męskie, takie jak: agresja, chęć konkurowania, duże ambicje itp., czy też raczej bliższe mu są cechy kobiece: potrzeba harmonii, chęć współpracy, wrażliwość na innych. Im wyższa wartość tego wskaźnika, tym wyższy jest poziom maskulinizacji.
- Unikanie niepewności – wymiar informujący o tym, jak duży poziom niepokoju wywołuje w danej społeczności niepewność. Można zatem powiedzieć, że jest to miara awersji do ryzyka. Jego wyższa wartość świadczy

Tablica 6 Kierunek i siła oddziaływania wymiarów kulturowych Hofstede na poziom nierówności w poszczególnych krajach OECD

Kraj	Dystans władzy	Indywidualizm	Maskulinizacja	Unikanie niepewności	Orientacja długoterminowa
Australia	36	90	61	51	21
Austria	11	55	79	70	60
Belgia	65	75	54	94	82
Kanada	39	80	52	48	36
Chile	63	23	28	86	31
Czechy	57	58	57	74	70
Dania	18	74	16	23	35
Estonia	40	60	30	60	82
Finlandia	33	63	26	59	38
Francja	68	71	43	86	63
Niemcy	35	67	66	65	83
Grecja	60	35	57	112	45
Węgry	46	80	88	82	58
Irlandia	28	70	68	35	24
Izrael	13	54	47	81	38
Włochy	50	76	70	75	61
Japonia	54	46	95	92	88
Korea Południowa	60	18	39	85	100
Luksemburg	40	60	50	70	64
Meksyk	81	30	69	82	24
Holandia	38	80	14	53	67
Nowa Zelandia	22	79	58	49	33
Norwegia	31	69	8	50	35
Polska	68	60	64	93	38
Portugalia	63	27	31	104	28
Słowacja	104	52	110	51	77
Słowenia	71	27	19	88	49
Hiszpania	57	51	42	86	48
Szwecja	31	71	5	29	53
Szwajcaria	34	68	70	58	74
Turcja	66	37	45	85	46
Wielka Brytania	35	89	66	35	51
USA	40	91	62	46	26

– słabo ograniczający
 – słabo powiększający
 – neutralne
 – silnie ograniczający
 – słabo powiększający

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://geert-hofstede.com>.

o tym, że w danym społeczeństwie sytuacje nowe i niepewne wywołują duże poczucie zagrożenia.

- Orientacja długoterminowa – wymiar, którego poziom świadczy o tym, czy dane społeczeństwo przedkłada cele długoterminowe ponad krótkoterminowe. Jego wysoka wartość świadczy o nastawieniu przyszłościowym danego narodu.

Jak się jednak mają wartości wymiarów kulturowych Hofstede do poziomu nierówności w danym kraju? Otóż z pewnych badań wynika¹⁴⁾, że istnieje związek pomiędzy wartościami poszczególnych wymiarów a poziomem nierówności. Stwierdzono mianowicie następujące zależności:

- Istnieje słaby związek pomiędzy *dystansem władzy* a poziomem nierów-

ności. Oznacza to, że bardziej zhierarchizowane społeczeństwa (o wyższym poziomie dystansu władzy) są bardziej rozwarstwione.

- Zauważa się wyraźnie negatywną korelację pomiędzy wartością *indywidualizmu* a nierównościami. Im więc dane społeczeństwo jest bardziej indywidualistyczne, tym więcej w nim egalitaryzmu.
- Słaba, pozytywna korelacja pomiędzy wartością maskulinizacji a nierównościami. Znamienną egzemplifikacją tej tezy w OECD są kraje skandynawskie, z ich bardzo niskimi wartościami tego wymiaru.
- Słaba, negatywna korelacja pomiędzy *unikaniem niepewności* a poziomem nierówności.
- Silny, negatywny związek pomiędzy orientacją długoterminową a poziomem nierówności.

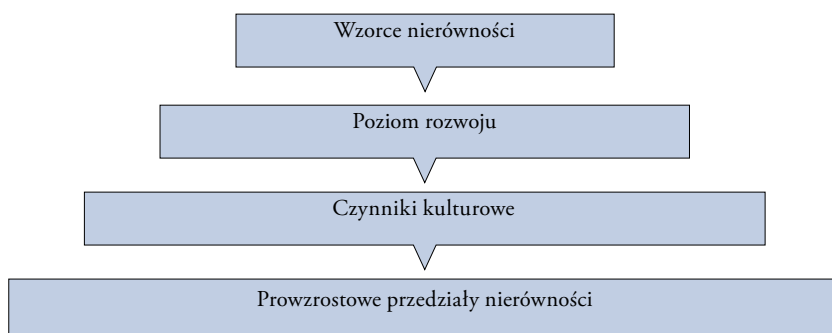
Skoro więc określona kultura sprzyja określonym nierównościami, to jakim nierównościami sprzyjają kultury konkretnych państw? Niestety, trudno o wyczerpującą odpowiedź na tak postawione pytanie. Wpływ bowiem kultury jest na tyle trudny do uchwycenia, że niepodobna przetłumaczyć go na liczbowy język współczynnika Giniego, w którym toczy się dyskurs dotyczący nierówności społecznych. Sądzę jednak, że można wskazać, czy i jak bardzo pewne czynniki (wymiaru kultury Hofstede) w

danym państwie, wpływają na preferencje redystrybucyjne obywateli. Aby jednak tego dokonać, należy wyznaczony przez Hofstede przedział od 0 do 115 podzielić na 5 równych części. Zabieg ten doprowadzi do wyłonienia 5 przedziałów wartości danego wymiaru. W zależności od wymiaru, możemy mówić o różnym typie oraz sile zależności pomiędzy danym wymiarem a poziomem nierówności – tablica 6. A zatem wartość, którą dany wymiar przybiera w danym kraju, oddziałuje w pewien sposób na jego poziom nierówności. Oddziaływanie to może być:

- słabo ograniczające poziom nierówności,
- słabo powiększające poziom nierówności,
- neutralne,
- silnie ograniczające poziom nierówności,
- silnie powiększające poziom nierówności.

Interpretacja danych zawartych w tablicy 6 jest bardzo trudna. Można wprawdzie wskazać jakie czynniki wpływają na preferencje obywateli danego kraju, niemniej jednak sądzę, że ich interpretacja nie może prowadzić do uogólnień, gdyż te mogą okazać się gruntownie nieprawdziwe, m.in. dlatego, że istotność danych czynników może być różna dla różnych krajów. Analiza

Rysunek 3 Szacowanie prowzrostowych przedziałów nierówności



musi iść raczej w kierunku dokładnego zbadania wpływu poszczególnych czynników na preferencje i zachowanie obywateli w danym państwie, a dopiero na podstawie tego można snuć refleksje na temat poziomu pro wzrostowych przedziałów nierówności. Co więcej, uważam że samo badanie dokonane przez M. Malinoskiego¹⁴⁾ nie powinno być wiążące i traktowane jako wyznacznik. Jeżeli bowiem rozpatrzymy taki kraj jak np. Norwegia, którego poziom nierówności jest najniższy spośród badanych krajów wówczas okaże się, że wartość maskulinizacji tego państwa jest bardzo niska, co prowokuje do postawienia tezy, iż to właśnie ten czynnik w wypadku Norwegii decydująco wpływa na preferencje Norwegów. Reasumując należy stwierdzić, że aby móc wyznaczyć pro wzrostowe przedziały nierówności dla danego kraju, trzeba przesunąć się w dół piramidy pokazanej na rysunku 3.

A zatem najpierw klasyfikujemy dane państwo do konkretnej grupy krajów wykazujących podobne nierówności. Uzyskany w ten sposób, konkretny przedział nierówności odpowiedni dla danej grupy modyfikujemy, opierając się na kryterium poziomu rozwoju państwa. Następnie przechodzimy do analizy wpływu czynników kulturowych na poziom akceptowalnych nierówności. Etap ten dostarcza informacji o tym, czy istnieją dodatkowe przesłanki, wskazujące na konieczność pomniejszenia prawej strony pro wzrostowych przedziałów

nierówności. W tym artykule wpływ czynników kulturowych na wartości modelowanych przedziałów nie został wyrażony liczbowo. Wydaje się bowiem, że wpływ ten jest trudny do oszacowania z uwagi na swój *miękki* charakter, i powinien służyć polityce gospodarczej danego kraju za wskaźnik, czy aktualna wartość współczynnika Giniego powinna dążyć ku lewej, czy ku prawej stronie pro wzrostowego przedziału nierówności.

Tok rozumowania wykorzystany w niniejszej pracy nie jest pozbawiony wad. W wielu miejscach jest bardzo aprioryczny i posiłkuje się licznymi uproszczeniami. Niemniej jednak, jeżeli potraktować go jako pierwsze przybliżenie problemu wyznaczania pro wzrostowych przedziałów nierówności, połączone z zaproszeniem do dyskusji nad wartościami poszczególnych czynników, parametrów, oraz modyfikacją niektórych uproszczeń, może przynieść pozytywne rezultaty. Jest tak tym bardziej dlatego, że ekonomiści zajmujący się tą tematyką niejako „boją się” zabrać głos w tak istotnej sprawie, jaką jest właściwy poziom nierówności w danym kraju. Naturalnie, przyczyną takiego stanu rzeczy jest naukowa skromność i obawa przed błędem. Jednakże taka postawa sprawia, że naukowa debata zostaje zupełnie pominięta w działaniach politycznych, sprawiając tym samym, że „suwak” wartości współczynnika Giniego jest w gestii niewidzialnej ręki rynku.

Bibliografia:

1. Alesina A., Giuliano P., *Preferences for Redistribution*, Harvard University Discussion Papers, 2012.
2. Atkinson A., *Economic Transformation in Eastern Europe and the Distribution of Income*, Cambridge University Press, Cambridge 1992.
3. Berg A., Ostry D., *Inequality and Unsustainable Growth: Two sides of the same coin?*, IMF, IMF Staff Discussion Note, SDN/11/8, 2011.
4. Deininger K., Squire L., *New ways of looking at old issues: asset inequality and growth*, "Journal of Development Economics", 1998, LVII, Staff Discussion Note, SDN/11/08, 2011.
5. Guiuso L., *Does Culture affect Economic outcomes?*, "The Journal of Economic Perspectives", 2006, 20(2), pp. 23-48.
6. Hoeller, P., *Less Income Inequality and More Growth – Are They Compatible?*, OECD Departments Working Paper, 2012, No. 924.
7. Hofstede G., *Cultures and Organisations: Software of the Mind*, McGraw-Hill, New York 2010.
8. Kaldor N., *Capital accumulation and economic growth*, Free Press, Glencoe 1960.
9. Karl T., *Economic Inequality and Democratic Instability*, "Journal of Democracy", 2000, Vol. 13, pp. 149-156.
10. Keable H., Thomas M., *Income Distribution in Historical Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 1991.
11. Kołodko G.W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
12. Kołodko G.W., *Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.
13. Kumor P., *Współzależność nierówności płac ze wzrostem gospodarczym w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, 2009, Nr 7, s. 10-28.
14. Malinoski M., *On Culture and Income Inequality: Regression Analysis of Hofstede’s International Cultural Dimensions and Gini Coefficient*, "Xavier Journal of Politics", 2012, Vol. III, No. 1, pp. 32-48.
15. Milanovic B., *Determinants of Cross-Country Income Inequality – An Augmented Kuznets Hypothesis*, The World Bank Policy Research Department Working Papers, 2004.
16. Meltzer A., Richard S., *A Rational Theory of the size of Government*, "Journal of Political Economy", 1981, 89 (4), pp. 914-927.
17. Oshima H., *Kuznets Curve and Asian Income Distribution*, [in:] *Making Economies more efficient and more equitable: factors determining income distribution*, Mozoguchi T. (ed.), Oxford University Press, Oxford 1991.
18. Rodrik D., *Where did all the Growth go? External Shocks, Social Conflicts and Growth Collapses*, "Journal of Economic Growth", 1999, 4(4), pp. 385-412.
19. Stiglitz J., *The Price of Inequality*, W.W. Norton & Company, New York 2012.